

prof. dr hab. Katarzyna Rajs

Bydgoszcz, 20.03.2024 r.

Akademia Muzyczna im. F. Nowowiejskiego

w Bydgoszczy

dziedzina sztuki

dyscyplina sztuki muzyczne

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym
dr Izabeli Paszkiewicz – Ginter
w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki muzyczne

Zleceniodawca recenzji

Senat Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki w Gdańsku - pismo z dnia 18.12.2023 r., uchwała Senatu nr 237/2023, zlecenie podjęte na podstawie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20.07.2018 r., sygnowane przez Rektora Akademii Muzycznej – prof. dr hab. Ryszarda Minkiewicza.

Podstawowe dane o Habilitantce

Pani Izabela Paszkiewicz-Ginter studiowała w Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki w Gdańsku w klasie fortepianu prof. A. Artykiewicza, studia ukończyła w 1996 r. Dyplom doktora sztuk muzycznych otrzymała w 2013 r. na podstawie rozprawy doktorskiej „Elementy muzyki barokowej w twórczości kompozytorów XX wieku”. Promotorem przewodu doktorskiego przeprowadzonego w Akademii Muzycznej w Gdańsku był prof. A. Artykiewicz. Od 1997 r. Habilitantka jest zatrudniona w swojej Alma Mater, w latach 2012-2015 pracowała w Operze Bałtyckiej, od 2012 r. współpracuje z Filharmonią Bałtyką, zaś od 2014 r. jest również nauczycielem w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II st. im. F. Nowowiejskiego w Gdańsku.

Ocena Autoreferatu

Autoreferat dr Izabeli Paszkiewicz – Ginter jest dokumentem bardzo obszernym, zawierającym dane o posiadanych dyplomach, informacje o dotychczasowym zatrudnieniu, a także szeroko omawiającym osiągnięcia przedstawione do recenzji. Ponadto Habilitantka szczegółowo opisuje swoją aktywność zawodową rozumianą jako działalność muzyka – kameralisty, muzyka – korepetytora w operze, muzyka orkiestrowego, nauczyciela szkolnego i akademickiego.

Z dużym zainteresowaniem czyta się strony poświęcone dwóm płytom CD i utworowi Marka Czerniewicza *Dwie połowy*. Autorka z prawdziwą pasją i zaangażowaniem opowiada o pracy nad wspomnianymi dziełami. Podobnie żarliwie i ciepło wypowiada się o swoich pedagogach, którym –

jak sama wspomina – zawdzięcza bardzo wiele oraz o muzykach, z którymi współpracowała i którzy wywarli na nią istotny wpływ.

W dalszych akapitach dr Paszkiewicz-Ginter przedstawia kolejne ścieżki, które ukształtowały ją jako muzyka. Głównym nurtem artystycznym Habilitantki była kameralistyka – składy kameralne z dr Ginter jako pianistką były rozmaite z przewagą muzyków, grających na instrumentach dętych.

Dalej jest mowa o trzyletniej pracy w Operze Bałtyckiej jako pianisty - korepetytora chóru, solistów i muzyka orkiestrowego. Kolejnym miejscem pracy dr Ginter jest Filharmonia Bałtycka, która umożliwiła Habilitantce pracę ze znakomitymi dyrygentami i solistami. Dzięki FB autorka miała możliwość uczestniczyć w nagraniu kilku utworów na trzech płytach CD.

Autorka omawia także swoją działalność pedagogiczną, prowadzoną w szkole I i II stopnia w Gdańsku i gdańskiej akademii. Z tekstu bije żywa radość i nieustające zainteresowanie procesem kształcenia i formowania młodych ludzi.

Z treści autoreferatu wynika, że dr Ginter jest pianistką, spełniającą się na wielu polach aktywności zawodowej oraz pełną nieustającą pasję w zgłębianiu literatury muzycznej wszelkiego rodzaju – świadczy o tym mnogość miejsc pracy, założenie fundacji PianoArt, częste uczestnictwo w rozmaitych przedsięwzięciach muzycznych. Stąd można także wywnioskować, że Habilitantka jest osobą, z którą liczni artyści i instytucje chętnie współpracują.

Ocena dzieła artystycznego

We wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego dr Izabela Paszkiewicz-Ginter jako swoje szczególne osiągnięcie wskazała dwie płyty CD oraz zorganizowanie, prawykonanie oraz nagranie utworu Marka Czerniewicza *Dwie połowy*.

Na pierwszą płytę *GÓRECKI, MESSIAEN, SCHNYDER (DUX 1728)* składają się następujące utwory:

1. *Sonata for alto saxophone and piano* - Daniel Schnyder (1998/1999)
2. *Le merle noir for flute and piano* - Olivier Messiaen (1952)
3. *Sonata for clarinet and piano* - Mikołaj Górecki (1993/1994).

Nagrania dokonano w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki w Gdańsku w 2019 r., reżyserem nagrania była Anna Kasprzycka. Partię saksofonu wykonał Szymon Zawodny, partię fletu – Łukasz Długosz, zaś na klarncie zagrał Andrzej Wojciechowski.

Druga płyta - *Baltic music for oboe and piano* - wskazana przez Habilitantkę jako szczególne osiągnięcie, zawiera sześć kompozycji:

1. *Pieśń o ogrodzie Eden* na obój i fortepian - Marek Czerniewicz
2. *Impresja* na obój i fortepian - Tadeusz Dixa
3. *Dreaming* na dwa oboje, fortepian, elektronikę - Krzysztof Olczak
4. „...” na obój i fortepian - Krzysztof Jurczak

5. *Densidad'ome* na obój, fortepian preparowany i noisemaker - Manuel Domínguez Salas

6. *Absence* na obój i fortepian - Anna Rocławska-Musiałczyk.

Nagranie zrealizowano w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki w Gdańsku w 2022 r., za reżyserię, montaż i mastering nagrania był odpowiedzialny Marcin Kowalczyk. Partię obojową wykonała Marta Różańska.

Trzecim ogniwem dorobku artystycznego Izabeli Paszkiewicz-Ginter jest zorganizowanie, prawykonanie i rejestracja kompozycji *Dwie połowy* na fortepian i 2. wykonawców Marka Czerniewicza. Habilitantce towarzyszy N. Egielman (flet) i S. Wyszyński (kontrabas). Niestety, w autoreferacie nie udało się odnaleźć informacji o tym, gdzie i kiedy nagrano wspomniane dzieło i kto był odpowiedzialny za rejestrację.

Płytą CD, która zasługuje na największe uznanie, jest bez wątpienia *GÓRECKI, MESSIAEN, SCHNYDER*, którą dr Ginter wskazała jako pierwszą w kolejności szczególnych osiągnięć i jest to całkowicie zrozumiałe. *Sonata* Schnydera to około 20-minutowe dzieło, niezwykle zmienne fakturalnie, bogate w elementy jazzowe, w ostatniej części zniewalające kolorystyką latynoamerykańskim. Pianistka, czerpiąc ze swego wspaniałego warsztatu, hojnie obdarza słuchaczy mozaiką różnorodnych wrażeń – od sugestywnej, zrytmizowanej, elektrycznie wręcz precyzyjnej kreacji partii fortepianu w I części, przez liryczną, piękną kantylenę w drugiej, aż do pulsującego biegu w tanecznym cudzysłowie części trzeciej. Niewielki niedosyt budzi pewne zahamowanie naturalnej energetyki części skrajnych – kilka razy mimo ewidentnej konieczności (wskazania wykonawcze w partyturze i tropy fakturalne, np. czteroskładnikowe akordy i dźwięki w oktawie wielkiej i oktawie kontra) Habilitantka defensywnie towarzyszy soliście w skromnym *mf*.

Czarny kos Messiaena to jedyne dzieło z omawianej płyty, które zostało już wielokrotnie nagrane przez innych wykonawców. Interpretacja Ł. Długosza i I. Ginter doskonale mieści się w stylistyce francuskiego kompozytora - znakomita precyzja rytmiczna, właściwa pedalizacja, wspaniała równowaga brzmieniowa – to główne zalety nagrania wspomnianego utworu.

Ostatnim komponentem płyty jest *Sonata* na klarnet i fortepian M. Góreckiego, w której kompozytor przewrotnie część szybką umieścił w środku cyklu, zaś części skrajne – to ogniwa wolne, kontemplacyjne, w pewnym sensie nieco statyczne. *Sonata* Góreckiego ukazała Habilitantkę w świetle zgoła odmiennym – ciężkie, masywne brzmienia fortepianu, transparentne minuty brzegowych części utworu wyciskają na słuchacza niezatarte wrażenie. Tak skonstruowany program płyty pozwala w pełni docenić znakomitą pianistykę Habilitantki - rozliczne kontrasty w wielu komponentach dzieła muzycznego, zmienne kolorystyki, subtelne niuansowanie zarówno dynamik wielkich jak i minimalnych w obrębie partii fortepianu to tylko sygnały, punkty, słowa – klucze, anonsujące daleko szersze pojęcia, które zachwycają słuchacza. Przy wielkim podziwieniu dla artyzmu wykonawców w *Sonacie* Góreckiego również gdzieś brakuje prawdziwej potęgi brzmienia fortepianu, zwłaszcza w II. części opatrzonej tytułem *Molto energico* w miejscach określonych przez kompozytora instrukcją *fff* czy *ff* (t. 21, 60, 73, 104, 105, 107, 124, 129, 133).

Płyta *Baltic music for oboe and piano* została skompilowana z zupełnie innego materiału – i to jest zarówno jej wada, jak i zaleta. Kompozycje nagrane na drugim krążku zostały napisane przez gdańskich kompozytorów, dwa utwory (T. Dixy i A. Rocławskiej-Musiałczyk) zostały dedykowane wykonawczyniom. Wydaje się, że zamysłem wspomnianej płyty była rejestracja nieznanych utworów twórców z Pomorza i taka idea była klamrą, spajającą tę kolekcję. Taka klamra może sprawiać wrażenie wystarczającej do spojenia całości w interesującą mozaikę, ale wyłącznie pod warunkiem, że

elementy tej ostatniej zostaną dobrane według ścisłego, jakościowego klucza. Przy całym szacunku dla konceptu tego rodzaju nie można uznać, że jest to osiągnięcie „naukowe o znacznym wkładzie w rozwój danej dyscypliny” lub „oryginalne osiągnięcie (...) artystyczne.” Utwory zaprezentowane w *Baltic music for oboe and piano* mogą się podobać, ich odsłuch sprawia pewną przyjemność, cieszą również pozaklasyczne dodatki instrumentalne (zastosowanie elektroniki to wyraźny ukłon w stronę nowoczesnej formy horyzontalizmu). Mimo to jednak wszystkim tym czynnikom nie udaje się przesłonić postępującej monotonii, pomysły melodyczno-harmoniczne są regularnie powtarzane, poziom trudności technicznych nie jest wysoki. Wykonania utworów są w pełni profesjonalne, muzycy z całym kunsztem starają się oddać zapis kompozytorski, lecz łatwo sobie wyobrazić poszczególne utwory w charakterze fragmentów filmowych ścieżek dźwiękowych, co uprawdopodobnia hipotezę o pewnego rodzaju jednoaspektowości dzieł.

Ostatnim w kolejności osiągnięciem Habilitantki jest według słów autoreferatu „Zorganizowanie, prawykonanie i rejestracja kompozycji *Dwie połowy* na fortepian i 2. wykonawców Marka Czerniewicza”. Już sam tytuł wydaje się nieco chybiony – wykonawca nie może „zorganizować kompozycji”. Także w opisie dzieła Autorka popełniła błąd – pisze, że „Koncepcja formalna samego utworu jest oryginalna i składa się z trzech części. Pierwsza, przeznaczona jest na fortepian i wybrany instrument o wyższym brzmieniu (skrzypce, obój, klarnet lub flet), druga – również na fortepian i instrument o niższej skali (do wyboru: wiolonczela, fagot, kontrabas, klarnet basowy czy waltornia).” Partytura i wykonanie dowodzą porządku odwrotnego – pierwsza część utworu została przeznaczona na fortepian i instrument o niższym brzmieniu. *Dwie połowy* to dzieło niewątpliwie ciekawe w sferze konceptualnej, w odbiorze jednak nieco nużące przez statyczną rytmikę (trzy czwarte utworu budują miarowe ćwierćnuty partii fortepianu w tempie adagio, które oplata ósemkowa melodia skonstruowana przeważnie z sekst i septym - vel sekund jako przewrotów septymowych). Dr Ginter opisuje dzieło jako „utwór skomponowany (...) tak, by można go było wykonać tylko na fortepianie. Oprócz walorów czysto artystycznych (liryzm, pogłębiona emocjonalność, polifoniczność, wielowariantowość sonorystyczna) należy podkreślić także aspekt dydaktyczny kompozycji, mający na celu przybliżenie muzyki współczesnej młodym wykonawcom - średni poziom trudności partii fortepianu, łatwy instrumentów solowych.” Wobec powyższego nie wydaje się słuszne, aby kompozycję tak „niewymagającą” traktować na równi z dziełami nagranyymi na płycie *GÓRECKI, MESSIAEN, SCHNYDER* i prezentować jako utwór, mający „znaczący wpływ na rozwój określonej dyscypliny” (RDN – „Postępowania dotyczące nadania stopnia doktora habilitowanego”, str. 24).

Płytę *GÓRECKI, MESSIAEN, SCHNYDER* jako osiągnięcie i dzieło artystyczne oceniam bardzo wysoko.

Ocena dorobku artystycznego

Wykaz dorobku dr Paszkiewicz - Ginter obejmuje 157 pozycji (od daty uzyskania doktoratu do momentu złożenia wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego w 2022 r.). Już na pierwszy rzut oka można zauważyć, że składają się na niego rozmaite występy kameralne (od koncertów w duetach z instrumentalistami różnych specjalności w AM w Gdańsku, kursy mistrzowskie w charakterze akompaniatora, koncerty z Katedrą Instrumentów Dętych poprzez duety z wokalistą, występy podczas przesłuchań makroregionalnych, warsztatów, konkursów szkół muzycznych I i II stopnia aż po koncerty w kościołach, słuchowisko oraz pojedyncze, drobne prezentacje solowe). Wstępna analiza pozwala stwierdzić, że nie wszystkie koncerty spełniają

„warunek istotności” – o którym mówi informator zamieszczony na stronie Rady Doskonałości Naukowej. Z przedstawionego wykazu wynika, że 34 pozycje wykazu stanowią występy z uczniami szkoły muzycznej I i II stopnia na przesłuchaniach, konkursach i w szkole Gdańsku, w tym kilka występów konkursowych ze studentami.

98 prezentacji koncertowych odbyło się w Gdańsku lub regionie (m.in. 85 – w Gdańsku, 5 – w Sopocie, 8 – w Gdyni). Dr Paszkiewicz - Ginter ma również w swojej biografii pojedyncze występy w innych miastach polskich oraz Austrii, Włoch i Słowenii.

Według zaleceń RDN-u formy aktywności naukowej „powinny być (...) realizowane w innych określonych podmiotach, nie zaś w podmiocie, w którym zatrudniona jest osoba ubiegająca się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.” Z oceny wyłączyłam następujące wydarzenia: recitale dyplomowe (jest to miejsce zatrudnienia i na Habilitantce ciąży obowiązek świadczenia pracy), występy na konkursach (podobnie), koncerty wykonywane w szkole (jak poprzednio, bardzo często nie wiadomo, kim jest solista, a program zawiera np. jedną część koncertu i miniaturę), udział w kursach jako akompaniator (sytuacja jak wyżej), koncert w restauracji, występy podczas przesłuchań regionalnych, szkolnych i podobnego rodzaju, występy w kościołach (w przypadku, kiedy jest prawie pewne, że dr Ginter grała na organach; o dużym prawdopodobieństwie świadczy repertuar organowy – nie ma wzmianki o transkrypcji – i brak informacji o tym, że Habilitantka grała na fortepianie). Ponadto koncerty, które są ważne dla pozytywnej oceny dorobku kandydata do stopnia doktora habilitowanego, a które świadczą o ich znaczeniu dla rozwoju określonej dyscypliny, z uwagi na ustawowy obowiązek oceny według kryterium „istotności”, należy wyodrębnić z całego wykazu. Według mojej oceny warunek istotności spełnia 38 koncertów. Spojrzenie na dorobek artystyczny uszeregowany według rangi i doniosłości nie odbiera mu jednak wartości i dobrego wrażenia, że Habilitantka to pianistka bardzo aktywna, doświadczona, o znakomitych kompetencjach i wielotorowych umiejętnościach. Grała w wielu zespołach – duetach z muzykami, grającymi na skrzypcach, oboju, flecie, wiolonczeli, fagocie, klarncie, puzonie, także w większych składach (m.in. triach, kwartetach). Wykonywała utwory wszystkich epok, o różnym stopniu trudności, m.in. F. Chopina - Introdukcję i Polonez C-dur op. 3, H. Dutilleux - Sonatinę na flet i fortepian, J. Brahmsa - Sonatę Es-dur op. 120 nr 2, E. Schulhoffa - Sonatę na flet i fortepian. Wśród koncertów o istotnym znaczeniu można wymienić dwa koncerty w Filharmonii Bałtyckiej, jeden recital kameralny na Słowenii, dwa – w Salzburgu. Na wielu niwach swej działalności pianistycznej dowodziła bezsprzecznego profesjonalizmu i autentycznego zaangażowania.

Kwestią o niebagatelnej wadze jest także sposób udokumentowania dorobku artystycznego. Według wytycznych RDN-u „ciężar udowodnienia spełnienia przesłanek warunkujących nadanie stopnia doktora habilitowanego spoczywa przede wszystkim na osobie, która o nadanie tego stopnia się ubiega.” Przepisy ustawy nie nakładają obowiązku przedstawienia dowodów swojej aktywności artystycznej i wynikającego z niej dorobku, natomiast konieczność poświadczenia osobistych dokonań wydaje się logiczna i oczywista. Z recenzenckiego obowiązku – wobec braku wielu plakatów – starałam się dotrzeć do informacji o danym koncercie i z przykrością muszę stwierdzić, że w przeważającej ilości przypadków poszukiwania zakończyły się fiaskiem. Brak dostępnych archiwów, trudność w dotarciu do zawiadomień o koncertach, które odbywały się w miejscach mniej znanych, spowodował, że wiarygodność przedstawionego wykazu drastycznie spadła. Na 38 koncertów istotnych dla danej dyscypliny tylko 17 z nich ma swoje poświadczenie w dokumentacji.

Podobnie rzecz się ma z listą nagrań, którą dr Ginter dołączyła do dokumentacji – na ponad dwadzieścia nagrań Habilitantka zrealizowała sześć rejestracji z Filharmonią Bałtycką, gdzie jest zatrudniona (wszystkie projekty dotyczyły muzyki symfonicznej), zaś cztery filmy na platformie

Youtube są niedostępne – linki wygasły i nie można ich odtworzyć. Jednego nagrania - *NeoQuartet Izabela Paszkiewicz – piano* z 2019 r. w ogóle nie można znaleźć i prawdę mówiąc, nie wiadomo nawet, czy to jest płyta czy rejestracja innego typu. Na wspomnianej liście pod numerem 7 znajduje się również płyta z rejestracją dzieła artystycznego w ramach przewodu doktorskiego Mirosława Pachowicza, zaś pod nr 15 – film krótkometrażowy *Nic o fagocie* jako odrębne nagranie. Tymczasem autoreferat podaje informację, że w filmie *Nic o fagocie* wykorzystano nagranie doktorskie. Ponadto w kilku miejscach można zauważyć pewne nieścisłości, m.in. według słów autoreferatu „Szczególne miejsce w moim sercu zajmuje duet z niezwykle oboistką Martą Różańską.(...) Wykonałyśmy dziesiątki recitali w różnych salach koncertowych w Słowenii, Niemczech i we Włoszech.” Z przedstawionego wykazu dorobku wynika, że wspomniany duet zagrał 23 koncerty – 17 w Gdańsku, 3 w Sopocie, 1 - w Gdyni i 2 w Ljublanie. Dalej, na kolejnych kartach autoreferatu Autorka wspomina o cennej współpracy z Krzysztofem Brzozowskim – śpiewakiem, dyrygentem, z którym „regularnie koncertując, wykonujemy bardzo zróżnicowany repertuar - klasyczny, współczesny, awangardowy.” Z wykazu koncertów wynika, że niniejszy duet zaprezentował po jednym koncercie w 2013, 2014, 2017 r., po dwa – w 2020 i 2021 r. oraz cztery w 2019. Bardziej uważne spojrzenie w programy wspomnianych występów pozwala zauważyć, że podczas ośmiu zaprezentowano podobny repertuar (pieśni m.in. Moniuszki, Karłowicza, Paderewskiego), na jednym – pieśń Panufnika, Lutosławskiego i na jednym – trzy pieśni Bacewicz.

Wydaje się, jakby w ostatnim momencie sporządzania dokumentacji zabrakło finalnej korekty – działalność Habilitantki jest obszerna, wielowątkowa, a niedociągnięcia w dokumentacji powodują niepotrzebne nieporozumienia w warstwie, która powinna sama się bronić.

Podsumowując dokonania artystyczne dr Paszkiewicz- Ginter, należy stwierdzić, że mimo braków w dokumentacji i pewnego chaosu w wykazie koncertów, jej działalność jest wszechstronna, a repertuar - bogaty i różnorodny. Ponadto Habilitantka angażuje się w propagowanie muzyki najnowszej ze szczególnym uwzględnieniem muzyki polskiej, co jest zasługą o wielkiej wartości.

Ocena działalności dydaktyczno-naukowej

Dorobek naukowy Habilitantki jest stosunkowo skromny, od 2013 r. (po uzyskaniu stopnia doktora) do 2022 r. dr Ginter czterokrotnie poprowadziła warsztaty dla zespołów duetowych (w Szkole Muzycznej I st. w Gdańsku, dwa razy na uniwersytecie w Ljubljana Academy of Music i raz -w PSM I i II w Olsztynie). Tematy wszystkich warsztatów były podobne: „*Rola pianisty we współpracy z instrumentalistą*”, „*Partnership in music. Performance dialogue and inspirations -the role of the pianist in duo for oboe and piano*”, „*Rola fortepianu w zespołach duetowych z obojem*”, „*Partnerstwo w muzyce. Dialog i inspiracje wykonawcze - rola pianisty w zespołach duetowych*”. Obszar poruszanej problematyki jest zasadniczo jeden, w związku z tym nasuwa się wniosek, że Habilitantka poruszała zagadnienia dobrze jej znane, dostatecznie pogłębione we własnej praktyce wykonawczej. Ponadto dr Ginter w 2022 r. brała udział w kursach jako słuchacz (3 razy) oraz jako akompaniator uczestniczyła w 16 kursach na przestrzeni lat 2013-2022. W tych latach również Habilitantka zdobyła 9 nagród za wyróżniający akompaniament.

Osiągnięcia dydaktyczne Habilitantki dotyczą wkładu pracy, jaki wnosi akompaniator we wspólną wizję dzieła wespół z instrumentalistą, któremu towarzyszy. Zasługi dr Ginter są na tym polu niezaprzeczone – studenci, którym towarzyszyła jako akompaniator zdobyli 71 nagród i wyróżnień na

konkursach ogólnopolskich (głównie w regionie), w tym 6 – na konkursach międzynarodowych. Wydaje się, że wobec braku wzmianki o sukcesach własnych studentów lub uczniów na te właśnie trzeba jeszcze poczekać.

Konkluzja

Dokumentacja habilitacyjna dr Izabeli Paszkiewicz-Ginter potwierdza jej wysokie kwalifikacje w zakresie reprezentowanej dyscypliny. Poziom artystyczny dzieła oraz przedstawiona w autoreferacie wszechstronna działalność Habilitantki jest dowodem jej znaczących kompetencji artystycznych i stanowi istotny, twórczy wkład w rozwój dyscypliny sztuki muzyczne.

Niniejszym stwierdzam, że osiągnięcia dr Izabeli Paszkiewicz-Ginter spełniają wymagania ustawy stawiane kandydatom do stopnia doktora habilitowanego sztuki.

Katarzyna Rajs